

Sygn. akt V CO 256/20

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z wniosku P. L.
przy uczestnictwie A. B.
o zmianę kontaktów z małoletnim,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 lutego 2021 r.,
wniosku uczestniczki A. i B. o przekazanie sprawy
o sygn. akt R III Nsm (...) do przekazania innemu sądowi równorzędnemu

**zwraca akta sprawy Sądowi Rejonowemu w L. ze względu na
brak wniosku tego Sądu o przekazanie sprawy do rozpoznania
innemu sądowi równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Pismem z 21 grudnia 2020 r. Prezes Sądu Rejonowego w L. przesłał do Sądu Najwyższego bliżej oznaczone wewnętrzne pismo przekazowe tego Sądu „wraz z wnioskiem z dnia 19.09.2020 r. Pani A. B. (k. 1071-1283) - uczestniczki postępowania sygn. RIII Nsm [...] - dot. przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi”. We wskazanym ostatnio piśmie uczestniczka wniosła o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na okoliczności, o których mowa w art. 44¹ § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Stosownie do art. 44¹ § 2 k.p.c. o przekazanie sprawy może wystąpić sąd właściwy.

Sąd Rejonowy w L. nie dokonał wystąpienia, o którym mowa w przywołanych wyżej przepisach. Treść art. 44¹ § 2 k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że podmiotem występującym ma być sąd, a to oznacza, że wystąpienie nie może pochodzić od strony (uczestnika) postępowania. Skoro w przywołanym przepisie mowa o wystąpieniu sądu, to jego rola nie może sprowadzać się do przekazania wniosku pochodzącego od strony, gdyż taki stan byłby w praktyce równoznaczny z przydaniem samej stronie kompetencji do występowania z wnioskiem o zastosowanie instytucji unormowanej w art. 44¹ k.p.c., natomiast rola sądu zostałaby sprowadzona do zapewnienia technicznej obsługi związanej z przesłaniem wniosku do Sądu Najwyższego - co nie znajdowałoby uzasadnienia systemowego.

Ponadto *in casu* pismo w opisanym wyżej przedmiocie skierował Prezes Sądu Rejonowego w L., działający jako organ administracji sądu, a nie osoba pełniąca w nim funkcje orzecznicze. Tymczasem w ocenie Sądu Najwyższego wystąpienie takie powinno w zasadzie przybrać formę orzecniczą, gdyż decyzja o zastosowaniu art. 44¹ § 2 k.p.c., jako prowadząca do możliwej ingerencji w zakres jurysdykcji sędziego, każdorazowo należy wyłącznie do składu orzekającego w danej sprawie. Nie pozbawia to oczywiście stron (uczestników) postępowania możliwości zwrócenia sądowi uwagi na okoliczności mogące przemawiać za zastosowaniem omawianej instytucji.

Niezależnie od tego, że analizowane obecnie wystąpienie nie pochodzi od sądu, co uniemożliwia zbadanie jego zasadności, uzasadnione wydaje się również oczekiwanie każdorazowego umotywowania przez sąd wystąpienia o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu - także wówczas, gdy wystąpienie takie miałoby być zainspirowane aktywnością procesową strony (uczestnika) postępowania. To sąd ma bowiem wyjaśnić, jakie okoliczności

przemawiają, w jego ocenie, za uznaniem, że przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym wymaga wzgląd na wartości wskazane w art. 44¹ § 1 *in medio, in fine* k.p.c.

Wypada w związku z tym zauważyć, że przywołany przepis, interpretowany w celu rozważenia, czy zachodzą podstawy do wystąpienia do Sądu Najwyższego, powinien być wykładany w sposób ścisły. Wprowadza bowiem wyjątek od konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), w którym to prawie zawiera się m.in. zasada rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, w tym także właściwy miejscowo (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2020 r., IV CO 142/20). Korzystanie z instytucji unormowanej w art. 44¹ k.p.c. powinna więc cechować rozważa i świadomość, że odstępstwa od zasad o charakterze konstytucyjnym muszą być proporcjonalne i uzasadnione koniecznością ochrony wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.